

PIERWSZE BOJOWE UŻYCIE ROJU DRONÓW PRZEZ IZRAEL?

Izrael jest prawdopodobnie pierwszym państwem, który użył roju małych dronów w działaniach bojowych przeciwko terrorystom. Najprawdopodobniej rój ten działał w pewnych fazach zupełnie autonomicznie, wybierając cele bez udziału operatora.

Według „New Scientist” izraelskie siły zbrojne użyły roju dronów do wyszukiwania terrorystów z organizacji Hamas podczas jedenastodniowego konfliktu z Palestyńczykami w połowie maja 2021 roku. W starciu, w którym zginęło w sumie 256 osób w strefie Gazy i 13 w Izraelu, grupy bezałogowców zostały wykorzystane w momencie, gdy terroryści zaczęli ostrzeliwać rakietami izraelskie terytorium.

Według Izraelczyków w kierunku ich miast i wiosek wystrzelono ponad 4300 rakiet, na co odpowiedziano nalotami i kontruderzeniami artyleryjskimi. Nowością w tych działaniach był to, że walce z terrorystami nie wykorzystano pododdziałów lądowych, natomiast użyto roju dronów. Nie były one jednak tak jak wcześniej, kierowane przez operatorów na ziemi, ale działały autonomicznie, korzystając z tzw. „sztucznej inteligencji”.

Nie był to pierwszy przypadek, gdy Izrael użył wielu dronów w tym samym czasie. Tym razem miało dojść jednak do sytuacji wcześniej niespotykanej. Drony wysłane do atakowania przeciwnika miały bowiem operować autonomicznie, współdziałając między sobą i samodzielnie podejmując decyzję. Oczywiście odbywało się to według wcześniej zadanych kryteriów, jednak nie zmienia to faktu, że decyzje o wyborze celu ataku musiała podejmować maszyna. Zupełnie inaczej jest np. podczas świetlnych pokazów dronów, gdzie jednocześnie może latać nawet dwa tysiące bezałogowców, które jednak nie biorą udziału w procesie podejmowania decyzji, a ich ruchem w każdym przypadku steruje naziemny komputer.


Sposób wykorzystania bezałogowych aparatów latających przez Izrael od razu wywołał zaniepokojenie, że może teraz nastąpić generacyjna zmiana sposobu prowadzenia działań bojowych. W Strefie Gazy człowiek po raz pierwszy musiał się bowiem zmierzyć w walce z maszyną samodzielnie decydującą o sposobie wykorzystania zadania.

Te dywagacje opierają się jedynie na przypuszczeniach. Izraelskie siły zbrojne odmówiły bowiem udzielenia jakichkolwiek wyjaśnień na temat sposobu, w jaki drony zostały wykorzystane przeciwko Hamasowi. To milczenie jest zresztą zrozumiałe, ponieważ użycie autonomicznych robotów przeciwko ludziom (nawet terrorystom) zawsze napotykało na ogromny sprzeciw opinii publicznej. Organizacje ochrony praw człowieka prowadzą nawet specjalną kampanię o nazwie „Stop Killer Robots”. Wątpi się tam bowiem, „by w pełni autonomicznie działające uzbrojenie było zdolne do spełnienia międzynarodowych standardów prawa humanitarnego”. Chodzi tu m.in. o brak umiejętności doboru sposobu działania wojskowego, by nie zagrażałyby one fundamentalnemu prawu do życia i zasadzie

godności człowieka.

Pomimo tych wątpliwości wprowadzenie rojów dronów na uzbrojenie jest już tylko kwestią czasu. Skoordynowany atak uzbrojonych bezałogowców jest bowiem bardziej śmiertelny i mniej narażony na przeciwdziałanie obrony przeciwlotniczej niż w przypadku tradycyjnie przeprowadzonego nalotu. Drony w roju mają bowiem możliwość dzielenia się informacją o celach ataku i np. je zmieniać w momencie, gdy zostanie on już zniszczony.

Zaletą robotów latających jest dodatkowo to, że mogą być ze sobą mieszane. O ile więc np. w rojach owadów, ptaków lub ławicach ryb skomplikowane manewry są wykonywane przez osobniki jednego gatunku, to w przypadku roju dronów można je tworzyć z bezałogowców różnego rodzaju i przeznaczenia (np. rozpoznawczych, bombowych, myśliwskich czy łączności). W ten sposób można dobierać środki najpierw niszczące osłony i pojazdy, a dopiero później wybiórczo i małym ładunkiem siłę żywą.



WOJSKA SPECJALNE ŚWIATA
Nowa seria Wydawnictwa Defence24

**SPECNAZ - MOŻLIWOŚCI I OGRANICZENIA
ORAZ ZDOLNOŚCI DO REALIZACJI ZADAŃ
W CZASIE KRYZYSU I WOJNY.**

Defence 24
WYDAWNICTWO

Sklep.Defence 24

Reklama